

st. str. Kuzkowskiej Ludwik.
6 Batalion. Człogów.



2430

2430 N. O

- 1 -

Kwestjonariusz z przebieg w lagrach i więzieniach

Do aresztowania mnie w Kłódce przez milicję odano mnie
do oboju w Skolem. Obóz w Skolem 2 baraki z ilością
1200 osób. Ogródkone nakoło drutem koleraszjan po rogach
z wieżerkami. Kłt. barako staby wano-około 1 l. żywy
wienorem żywa i około 20 dek. chleba i koniec. Per jakiej kadwet.
shigieny woy obrymia ilość do farmi ekodali'imy 2 razy przez
2 miesiące. Przed wywiezieniem do Prisji zagnali nas wzytka
do jednego baraku gdzie odwaru nas zamkneli na kamel.
i mnie wypuszczali nikogo. tak że w baraku zatawiali'imy
potrzeby naturalne. Do wagonu zatawiali nas, 42 osoby
do wagonu 16 1/2 tony. W czasie zatawiania nas ludzie
podawali nam jedzenie, którym ekortu bita kolbami.
W oboję potem ruszylimy, dawali nam jedzenie kawateł.
surowej solonej ryby. i 150 gr. sucharów i po 1 tydzie cukiery
W czasie drogi dostodem rozpolenie płać i 3 dni bytem
bei przytomności miętyto-rodnego lekarza amirookhois
do leczenia. Po 14 dniowej podróży w styczniu przybyliśmy
my do Dnietropetrowska. porachili nas do cel w którym
byto- po 16 osób a w podwojnych 52. Po 4 miesiącach
zawołali mnie na śledztwo- na którym mnie bito.
I proponowano mi za przyznanie się 10000 rubli
i wyzjęcie do szkoły kolmiej w Odesie. Po odruceniu
proponycji znów mnie bito. Pokarm. wani 60 dek.
chleba 1/2 litry żywy. potem herbata i obiady, na który
dostawiali'imy znów. 1 litro żywy i po 2 tyżki kary.
Po 6 miesiącach wyrok. 8 lat lagrow i 5 lat porba wienim
poow. obywatelska. Droga do lagru. Dnietropetrows
Charkow. po 15 ludzi w więzieniach i opozamykanych.

określeniu. Z Charkowa pojedziemy do Archangielska,
W drodze pokarmem baracho. Staby. kretawa i 2 wozy chleba
po 4 litra ryżu i po 150 gram. suszarsów lub. 40 dek. cukru
W Archangielsku do okrętu konwojowano nas prosi
i jednem z prów wgrzyt mi w nos. Po wyjściu na
okręt gdzie nas było około 4 1/2 tysiąca ludzi na stowom-
kowo-małym węglowym statku na którym było
6 pięter. prync. Koby nam wogóle nie dawano, a z drugiej
strony robili nawet bułki i spóźnili. Ustęp. z moją do-
wól nie na pokładzie a potem w srodku. W okresie Własytha
prowo charowato na drodze morskiej. po naszym
statku jechał okręt wojenny jako eskorta. Poprzybieciu
do Olanjanalana. Wytałowali nas i zostawili na polu przez
2 dni. potem przerwano nas do borchowskiej (patatek.)
namiotów. Po 2 tygodniach zastawiano nas na
barku gdzie po paru dniach zginęła tyfus i nerwowość
umarło około 70 osób w ciągu 1 tygodnia. Wikt nasz składał
się z 150 gram suszarsów i 1/2 litra a razem ryżu. Do Abim.
około 120 km w lipiny pismo w czasie drogi kto odstawiał.
z powodu choroby lub wycieńczenia zostawiał obdziejony. Logier
t. z. 2 kolonia gdzie było nas około 550 osób. w 3 barkach.
po 2 miesiącach 3/4 było chore tyfem. Mieli dwa razy
tęże za to że mi był ten m. robicie z powodu braku chleba
Tu umiera kolega Alwinow. z wycieńczenia a Zygorski dostaje
gwałtownie ptwe Normo. bż miż remi na 20 dek. cukru choruje na
ryżę. Tak. opuchłem że ~~nie~~ mieli na mi ubrania i woda
Wikt baracho Staby wano zupa 5 obad zupa i kawa za 100 %
W Otkwie, Charkowie i innym tak samo, na Dawkim miż zastga
nie. Oswobodzenie Mimo to robimy. jeszcze 3 tygodnie, potem
jedziemy barkami do Kaminowa z kapt. wypuszczonego nas
na wolność dojeżdżamy do Buruluku, na drodze.
po 5 kg cukru 25 dek. cukru 2 konserwy ryżowe 2 misie po 38
dek. jeszcze i po 2 1/8 rubli na drodze. Nie odlateli mi zegarka
popierowiny promierz polski 3 50 rubli. prowio tylko dolarów
i 8 90 rubli, twierdząc że jesti spóźniliem. Kwotomije zamiast
libułki domi to wnyżko niepotrzebne. mimo że prawie
wzrostło było

stworz
Puchowski
Ludwik.